

Protokół z Komisji Łącznej – 25.09.2017 r. - w związku z XXXVIII Sesją Rady zaplanowaną na 27.09.2017 r.

Radni obecni na komisji:

1. Ogińska Janina - Przewodnicząca Rady;
2. Kałużka Mirosław – Wiceprzewodniczący Rady;
3. Golik Dorota,
4. Lubiszewski Sylwester,
5. Mielczarek Tomasz,
6. Rudecki Robert,
7. Sadza Emilian,
8. Szuster Radosław;
9. Subczyńska Alicja;
10. Bonikowski Andrzej;
11. Mąkosa Leszek;
12. Jaruga Mirosław

Spoza rady obecni byli:

1. Burmistrz Gminy i Miasta Szadek – Artur Ławniczak,
2. Skarbnik gminy i Miasta Szadek – Ewa Manios

Przewodnicząca Rady poprosiła, aby omawianie materiałów przewidzianych na najbliższą sesję rozpocząć od punktu 14 i 15 przygotowanego porządku, czyli uchwał dotyczących zmiany WPF oraz zmian w budżecie na 2017 r.

Obecna na spotkaniu Pani skarbnik omówiła zmiany w budżecie proponowane projektem uchwały. Objasniła, że po stronie dochodów zwiększone zostają dochody bieżące o 125 500 tys. zł. Są to dotacje jakie gmina otrzymuje z budżetu państwa na wyposażenie szkół w podręczniki, materiały edukacyjne. Łącznie dla szkół jest to 85 tys. zł. Poza tym zwiększone zostają wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż alkoholi o 10 tys. zł. Ponadto o 30 tys. zł zwiększone zostają środki na opiekę społeczną – dotacja celowa z budżetu państwa w zakresie dożywiania. Po stronie wydatków bieżących środki przeznacza się na badania ścieków przydomowych oczyszczalni – 3 tys. zł a także na wydatki związane z utrzymaniem bieżącym i zimowym dróg na terenie gminy – 60 tys. zł. Na wydatki związane z utrzymaniem jednostek oświaty zwiększa się wydatki o 10 tys. zł. Na wydatki w ramach zadań własnych w oświacie zwiększone zostają wydatki o 40 tys. zł, zaś na zadania zlecone dotyczące realizacji statutowych zadań o kwotę 58 332 zł (dotacja dla Stow. Ośw. Nasza Szkoła w Sikucinie – 3 499 zł, dotacja dla Społ. Stow. Ośw. w Prusinowicach – 5 494 zł). Ponadto uchwałą zmniejsza się wydatki bieżące o 132 500 zł, w tym wydatki związane z drogami wojewódzkimi 70 tys. zł, wydatki na obsługę długu 13 tys. zł. Zmniejszeniu ulegają również wydatki bieżące w dziale oświata i wychowania (gimnazja) 20 tys. zł, wydatki związane z realizacją zadań w zakresie schronisk dla zwierząt o 29 500 zł. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe ulegną one zwiększeniu z przeznaczeniem na dostawę i montaż urządzeń na plac zabaw w przedszkolu w Szadku – 4,5 tys. zł oraz na zakup zieleni 15 tys. zł. Wydatki majątkowe zostają zmniejszone o 100 tys. zł w związku z odstąpieniem Starostwa Powiatowego w Zd. Woli od realizacji w roku 2017 inwestycji „Przebudowa drogi powiatowej 4909E Choszczewo – Krokocice – Lichawa” (pomoc finansowa dla powiatu).

Radny p. Sadza zapytał z czego wynika obniżenie wydatków na drogi wojewódzkie o 70 tys. zł.

Pan Ławniczak wyjaśnił, że gmina zadeklarowała wkład rzeczowy do prac związanych z rozbiórka, wywiezieniem krawężników, płyt. Ogłosiliśmy postępowanie, że potrzebna jest koparka. Były trzy oferty. Szczęśliwie najtańsza oferta pozwoliła nam pomniejszyć koszty przewidziane na to. Były też oferty powyżej 100 tys. zł. Tym sposobem możemy przeznaczyć środki np. na bieżące utrzymanie dróg. Włodarz wspominał, że chciałby zakupić kosze podobne do tych, które są w rynku, plus rośliny, drzewka z przeznaczeniem na ciągi piesze remontowane w tej chwili. Koszt 15 tys. zł. Kosz kosztuje w granicach 500 zł. Żeby tworzyło to jakaś całość.

Radny p. Jaruga odnosząc się do śmieci w placu rynkowym, zapytał czy śmieci ze sklepów trafiają jeszcze tam, czy już nie. Bo był kiedyś taki problem.

Pań Ławniczak objaśnił, że trudno to oszacować. Po sobocie, niedzieli kosze w rynku są zapełnione. Jedyny plus, to, że wrzucane są do kosza a nie gdzieś poza. Poprawiło się to, ale nadal jest dużo śmieci. Szczególnie butelek.

Radny p. Kałużka zapytał, czy przy okazji jak robiony jest chodnik koło ośrodka zdrowia, nie można byłoby zrobić miejsca na kilka samochodów do parkowania.

Pan burmistrz wyjaśnił, że prosił panie z rady zozu, żeby przemyślały, jak przemodelować, co usunąć ewentualnie, zmienić.

Radny p. Kałużka zwrócił uwagę, że przy ośrodku jest zwyczajnie ciasno.

Przewodnicząca Rady przeszła do projektu uchwały nr 1 w/s wydzierżawienia drogi wewnętrznej części działki 145/2 stanowiącej własność Gminy i Miasta Szadek na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata – w miejscowości Dziadkowice.

Włodarz gminy objaśnił, że standardowo chodzi o przyłącze kablowe. Zgodnie z postanowieniem, do wszystkich takich przypadków podejmujemy uchwałę. Dziś wszyscy, czy drogi wojewódzkie, powiatowe, robią zajęcie pasa drogowego a za umieszczenie urządzeń w pasie drogowym są opłaty. Nie są to jakieś duże opłaty, ale grosz do grosza, zawsze coś się zbiera.

Przy kolejnym projekcie uchwały w/s dopuszczenia zapłaty podatków i opłat stanowiących dochód budżetu Gminy i Miasta Szadek instrumentem płatniczym Pan burmistrz wyjaśnił, że chodzi o moduł elektroniczny, dzięki któremu będzie można płacić kartą. Dziś w wielu miejscach płaci się kartą, również urząd stworzy taką możliwość.

Następnie radni zajęli się projektem uchwały w/s zmiany uchwały Nr XXI/140/2016 Rady Gminy i Miasta Szadek z dnia 27 kwietnia 2016 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Zduńskowolskiego na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 4909E na odcinku Choszczewo- Krokocice – Lichawa”. Pani Ogińska poinformowała, że chodzi tu o zmniejszenie dotacji dla powiatu o kwotę 100 tys. zł.

Burmistrz gminy zaznaczył, że budżet jest jedną z najważniejszych części naszej. Obecnie gmina jest w takim momencie - podobnie jak inne samorządy, gdzie po zmianach w edukacji, reformie, że wszyscy czekają na wypłatę za miesiąc wrzesień, początek października subwencji. Będzie to wskaźnik, w jaki sposób, jakie będą koszty realne wejścia w życie nowego systemu edukacji. Nowa sytuacja, w niektórych szkołach częściowo zbilansuje się to, w niektórych nie, bo doszły 7 klasy. Oczywiście będzie to rozłożone w czasie. ten rok i przyszły będą wskaźnikiem. To dla nas ważne, ile finalnie dołożymy do oświaty z własnych środków.

Następnie zajęto się informacją o przebiegu wykonania budżetu Gminy i Miasta Szadek za I półrocze 2017 roku. Pan burmistrz zwrócił uwagę, że większość zaplanowanych inwestycji rozpoczęła się w okresie wakacyjnym. Jesteśmy po zakończeniu inwestycji drogowej w miejsc. Dziadkowice. Zadanie to zostało zrealizowane, odebrane. Jesteśmy w trakcie inwestycji na osiedlu Szadkowice Ogrodzim, wykonawca firma WŁODAN. Na początku października firma DROMAG wchodzi na ul. Wilamowską. Wszystkie umowy na inwestycje są podpisane. Nie przewidujemy większych perturbacji, oprócz tych, które może spłatać pogoda. Nauczeni wcześniejszymi inwestycjami przyjęliśmy zasadę, że jak pada, lub są inne niesprzyjające warunki pogodowe, nie ma co na siłę kłaść asfaltu. Bo później jest więcej komplikacji niż to warte, poprawki, dodatkowe zajęcia dla wykonawcy.

Radni nie mieli uwag do powyższej informacji. Pani Ogińska przeszła do sprawozdania z wykonania planu finansowego Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Szadku za I półrocze 2017 roku. Nie zgłoszono uwag.

Informacja o wykonaniu planu finansowego Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Szadku za I półrocze 2017 roku. Nie zgłoszono uwag.

Informacja o wykonaniu planu finansowego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Szadku za I półrocze 2017 roku. Radny p. Jaruga zapytał co z rozbudową ośrodka.

Pan burmistrz poinformował, że jak na razie temat stoi w martwym punkcie. Są dwie ścieżki: albo podjąć decyzję i wejść na ścieżkę tak naprawdę odwołań, albo jeszcze podjąć rozmowy z sąsiadami w liczbie 4 osób. W przypadku jednej nieruchomości nie jest postępowanie spadkowe przeprowadzone wobec czego ci państwo, którzy tam mieszkają są jednymi z kilkorga współwłaścicieli. Aby decyzja była prawomocna muszą być określone wszystkie strony postępowania. A tu nie ma określonych wszystkich stron. Musi się odbyć postępowanie spadkowe. Nie można puścić do osoby, która nie żyje, trzeba do osób które są spadkobiercami po niej.

Radny p. Kałużka zwrócił uwagę, że może być podobna sytuacja jak z budynkiem na Sieradzkiej.

Włodarz gminy dodał, że uczestniczył ostatnio w spotkaniu z nadzorem budowlanym między innymi w sprawie wspomnianego budynku. Zobaczymy co nadzór teraz robi. Pan Ławniczak podkreślił, że boi się podjąć prac rozbiórkowych, ponieważ nie ma tytułu prawnego. Żeby później nie mieć zarzutu, że bezprawnie podjęło się tam działania.

Radny p. Jaruga zauważył, że podobnie jest z przewozem ludzi przez autobusy dowożące dzieci do szkoły. Mimo, że kierowca chciałby zabrać dodatkową osobę, to nie może, bo przepisy zabraniają.

Pan burmistrz wspominał, że nie rozmawiano jeszcze z państwową strażą pożarną, aby potraktować to jako element ćwiczeń, manewrów. Nadzór budowlany ma rozejrzeć się za formułą, jak ewentualnie podejść do czegoś takiego. Zagrożenie jest. Znajduje się to przy drodze wojewódzkiej, a więc nie w naszym pasie drogowym.

Pani Ogińska podkreśliła, że zawsze jak idzie tamtędy, przechodzi na drugą stronę ulicy, żeby nie iść przy wspomnianym budynku.

Radny p. Szuster zaznaczył, że trasa, przy której zlokalizowany jest owy budynek jest bardzo ruchliwa. Jeżdżą tam TIRY i na niektórych budynkach mury pękają, a ten budynek jak widać ma mocne mury.

Radny p. Lubiszewski zwrócił uwagę, że na łuku ul. Widawskiej przy przedszkolu przydałby się znak zakaz zatrzymania. Parkują też dostawcze samochody i może dojść do kolizji.

Pan Ławniczak podał, że są ustalenia komisji bezpieczeństwa ruchu drogowego, że cała Widawska będzie miała ograniczenie do 14 ton.

Radny p. Lubiszewski dodał, że przydałby się chociaż dwa progi zwalniające na ul. Widawskiej. Ten kto nie mieszka przy tej ulicy nie wie co tam się dzieje. Z jaką prędkością jeżdżą kierowcy. Rzadkością jest kierowca zachowujący prędkość 50km/h.

Radny p. Jaruga poinformował, że w naszych stronach nie ma czegoś takiego jak podnoszenie prędkości przez zarządy dróg. Natomiast w podkarpackim, jak tylko jest teren zabudowany to jest 70.

Burmistrz gminy poprosił, by radni przemyśleli, żeby zastanowić się wspólnie, co z niebezpiecznym lukiem w Szadkowicach Ogrodzimu. Wiele powiatów utwardza kostką granitową poboczne. Tam warto byłoby utwardzić właśnie kostką granitową, brukową ten odcinek 30 m, na szerokości 0,7 – 1 m. Ograniczyłoby to na pewno ilość wypadków. Jest to niebezpieczny odcinek drogi. I co dziwne najczęściej nasi lokalni kierowcy, mają przygody właśnie tam.

Radny p. Lubiszewski skierował zapytanie do Radnego p. Jarugi i Radnej p. Subczyńskiej co sądzą o oznakowaniu skrzyżowania Wielkiej Wieś – Zduńska Wola, Sieradz. Jadąc z wiaduktu pierwszy znak od wiaduktu, to 150 m ustęp pierwszeństwa przejazdu, za kolejne 30 m droga z pierwszeństwem. Na samym skrzyżowaniu znak ustęp pierwszeństwa i znak mówiący, która droga jest z pierwszeństwem. Problem jest też jak się od cmentarza wyjeżdża na skrzyżowanie.

Radny p. Jaruga wyjaśnił, że jeździ na pamięć, technicznych problemów tam nie widzi. Choć jest techniczny problem, który podnosiła kiedyś p. Subczyńska, jak ktoś wyjeżdża długim zestawem z drogi, przy której jest ZKG. Ale może trzeba zaprosić osobę fachową, która powie, jak powinno być to oznakowane.

Pan Ławniczak dodał, że p. Kucharski Andrzej (były kierownik ruchu drogowego KPP Zd. Wola) ze starostwa jest osobą odpowiedzialną, zajmująca się badaniem oznaczenia dróg.

Radny p. Kałużka podkreślił, że problem stanowią ci, którzy jadą z cmentarza na Wartę, uważając, że mają pierwszeństwo. Ci od Warty z kolei też uważają, że jadąc drogą wojewódzką skręcając w lewo też mają pierwszeństwo.

Radny p. Lubiszewski podkreślił, że znaki wprowadzają w błąd.

Radny p. Mielczarek zaznaczył, że jest problem. Jeździ tamtędy i na prawdę trzeba uważać co kierowca jadący od Warty zrobi. Jeden się zatrzyma, drugi nie.

Pan Lubiszewski zwrócił uwagę, że może warto wrócić do tematu ronda w tym miejscu. ZGK miałby elegancki wyjazd, ci od cmentarza.

Radny Jaruga dodał, że ronda jak najbardziej są bezpieczne, jednak w tym przypadku starostwo wyraziło swoje zdanie, że nie mają miejsca, ani środków.

Radny Kałużka podkreślił, że jego zdaniem droga na Wartę powinna być z pierwszeństwem przejazdu, bo jest to droga wojewódzka. A od cmentarza postawić znak STOP.

Pan burmistrz wyszedł z propozycją, aby zaprosić p. Kucharskiego, wspólnie zobaczyć.

Radny Mielczarek podkreślił, że dodatkowym problemem jest fakt, iż kierowcy jadący od Zd. Woli jadą bardzo szybko.

Kontynuując spotkanie, p. Ogińska poinformowała o piśmie od p. [imię] [nazwisko] w Szadku), która prosi o naprawienie drogi gminnej dojazdowej 400 m do jej posesji odchodzącej od drogi Przatówek – Dziadkowice. Droga wymaga nawiezienia kruszywa, ponieważ są dziury, błoto. Pani mieszka tam sama, z leciwą matką. Droga często jest nieprzejezdna.

Radny Bonikowski wyjaśnił, że jest to droga polna. W łąkach jest jedno domostwo, właśnie tej pani. Przy takich opadach jak ostatnio tylko traktorem się przejedzie.

Radna Subczyńska wyjaśniła, że gdy ostatnio matka wnioskodawczyni zastała, pogotowie nie mogło dojechać. Zima zostawia samochód w Dziadkowicach i wraca do domu pieszo. Bo nie może przejechać.

Burmistrz gminy poinformował, że wybiera się na rozmowy do zarządu elektrociepłowni. Może uda się nam na wiosnę zakontraktować szlakę.

Dodatkowo p. Ogińska przekazała informacje, że Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach budżetu na 2017 r. udzielił parafii Szadkowskiej dotacji 200 tys. zł. Całkowity koszt inwestycji wspartej dotacją to 207 tys. zł z groszami. A więc parafia swoich środków dokłada 7 tys. zł z hakiem.

Włodarz gminy dodał, że od 2011 r. parafia w Szadku wspierana jest dotacjami, na podobnym poziomie. Na pewno środki te są potrzebne, by przeprowadzić właściwe prace remontowe kościoła.

Radny Mielczarek zaznaczył, że prace remontowe mogą wykonywać wyłącznie firmy, z listy prowadzonej przez konserwatora zabytków.

Pan Ławniczak podkreślił, że na pewno gdyby prace prowadziła każda inna firma, koszty wyniosłyby 1/3 tego wszystkiego.

Radny Kałużka wyjaśnił, że jak była zakładana blacha na dach kościoła ponad trzydzieści lat temu, to tylko trzy firmy wtedy były upoważnione do zakładania blachy miedzianej na obiektach sakralnych, zabytkowych. Więc jak cenę podali, to nikt nie dyskutował. W miejsc. Mikołajewice remontowali kościół modrzewiowy, dostali dofinansowanie. Z górą firma zajęła się pracami. Koszty prac są ogromne.

Włodarz gminy wspominał, że zmarł mąż p. Sarnik Maryli, p. Marian Konieczny – znany artysta w Polsce i na świecie. Autor pamiątkowej tablicy wiszącej u nas na urzędzie, pomnika NIKE, rektor ASP w

Krakowie. Dość często bywał w Szadku. Pani Sarnik przez wiele lat była wice konserwatorem krajowym zabytków. Konserwatorem zabytków w Zamościu. Na tym zakończono spotkanie.

**Przewodnicząca Rady
Gminy i Miasta Szadek**
Janina Ogińska
Janina Ogińska